

Hillary Clinton z oficjalną nominacją demokratów. "To historyczny moment(...)"



Hillary Clinton z oficjalną nominacją demokratów. "To historyczny moment - po raz pierwszy nominację głównej partii w Ameryce otrzymała kobieta"

Delegaci na krajową konwencję Partii Demokratycznej w Filadelfii formalnie nominowali we wtorek wieczorem czas lokalnego Hillary Clinton kandydatką partii na prezydenta. Decyzja wywołała nowe protesty zwolenników Berniego Sandersa.

Zgodnie z tradycją, w hali Wells Fargo, gdzie toczą w się obrady konwencji, delegaci z poszczególnych stanów kolejno odczytywali wyniki tamtejszych głosowań w prawyborach.

Clinton miała zapewnioną nominację w prawyborach, ale wydarzeniem dnia było wezwanie senatora ze stanu Vermont, Bernie Sandersa, jej głównego rywala z prawyborów, aby przerwać ceremonialne odczytywanie wyników i liczenie głosów - tzw. roll call - i nominować byłą szefową amerykańskiej dyplomacji przez aklamację.

Apel senatora sala przyjęła burzliwą, długotrwałą owacją. Pod koniec odczytywania wyników przerwano je i ogłoszono nominację Hillary. Była to dobitna manifestacja jedności Partii Demokratycznej - podkreślają obserwatorzy konwencji.

Sanders postąpił tak samo jak Hillary Clinton na konwencji Demokratów w 2008 roku, kiedy zaapelowała do delegatów, żeby przerwali „roll-call” i nominowali przez aklamację - Baracka Obamę.

Miał on już zapewnioną nominację w prawyborach, ale różnica głosów między nim a Clinton była podobnie nieznaczna, jak obecnie między Clinton a Sandersem.

„To historyczny moment - po raz pierwszy nominację głównej partii w Ameryce otrzymała kobieta. Pamiętam, jak moja babka jako kobieta w ogóle nie mogła nawet głosować. Jestem wzruszona” — powiedziała PAP delegatka z Lake Charles w stanie Luizjana, Cheryl Abshire.

Kobiety uzyskały w USA czynne prawo wyborcze dopiero w 1920 roku.

Więcej na wPolityce.pl

Foto: wikipedia.org